

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Puskarski

w sprawie **M.S.**

skazanego z art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 15 lutego 2018 r.

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 26 kwietnia 2017 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w N.

z dnia 17 marca 2016 r.

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2. zwolnić skazanego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa
kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M.S. został oskarżony o to, że:

I. W maju 1999 r. w B. na terenie klasztoru [...] podstępem doprowadził M. B. do poddania się innej czynności seksualnej w ten sposób, że pod pozorem przeprowadzenia masażu relaksacyjnego polecił mu rozebranie się do naga, a następnie dotykał jego ud, okolic genitaliów, brzucha, pośladków, klatki piersiowej, tj. o czyn z art. 197 § 2 k.k.

II. W bliżej nieokreślonym czasie w okresie pomiędzy wrześniem 2000 r. a marcem 2001 r. w B. na terenie kościoła [...] usiłował dopuścić się wobec małoletniego poniżej lat 15 P.M. innej czynności seksualnej polegającej na

przytulaniu i całowaniu w usta, lecz zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonego, tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 200 § 1 k.k.

III. W okresie od lutego 2012 r. do lutego 2013 r. w Z., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu na terenie klasztoru [...]dopuszczał się wobec małoletniego poniżej lat 15 A. P. innej czynności seksualnej polegającej na dotykaniu bioder, przytulaniu i całowaniu w usta, tj. o czyn z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

IV. W okresie od lutego 2013 r. do lipca 2013 r. w Z., działając ze z góry powziętym zamiarem, w krótkich odstępach czasu na terenie klasztoru [...], nadużywając zaufania małoletniego w wieku 15 lat A. P. oraz udzielając mu korzyści majątkowych i osobistych, doprowadził go do poddania się innej czynności seksualnej oraz jej wykonania w ten sposób, że pod pozorem przeprowadzenia masażu dotykał jego pleców i brzucha oraz po poleceniu pokrzywdzonemu rozebrania się dotykał jego klatki piersiowej i sutków, ud, pośladków, jak również nakłonił nieletniego A. P. do dotykania swojej klatki piersiowej i ud, tj. o czyn z art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

V. w okresie w bliżej nieustalonym, pomiędzy lutym 2013 r. a wrześniem 2013 r. w Z. na terenie klasztoru [...], w pomieszczeniu nazywanym rozmównicą, rozpijał małoletniego w wieku 15 lat A. P., dwukrotnie dostarczając mu napoju alkoholowego w postaci piwa i nakłaniając go do jego spożycia, tj. o czyn z art. 208 k.k.

VI. w dniu 10 listopada 2013 r. w N. chcąc, aby A. P. dokonał czynu zabronionego polegającego na złożeniu jako świadek fałszywych zeznań w toku prowadzonego na podstawie przepisów ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks postępowania karnego przez Prokuraturę Rejonową postępowania przygotowawczego 1 Ds. ../13, w rozmowie telefonicznej nakłaniał A. P. do zatajenia prawdy dotyczącej wspólnej znajomości i pobytu na terenie Zakonu [...], które to zeznania A. P. miały służyć za dowód w prowadzonym postępowaniu przygotowawczym 1 Ds. ../13, tj. o czyn z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 17 marca 2016 r. Sąd Rejonowy w N. M.S. uznał za winnego:

I. zarzuczonego mu w punkcie I aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 197 § 2 k.k. skazał go i wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności;

II. zarzuczonego mu w punkcie II aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 200 § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 200 § 1 k.k. wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności;

III. zarzuczonego mu w punkcie III aktu oskarżenia czynu, ustalając, że oskarżony dopuścił się tego czynu we wrześniu 2012 r. i za to na podstawie art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazał go, a na podstawie art. 200 § 1 k.k. wymierzył karę 2 lat pozbawienia wolności;

IV. zarzuczonego mu w punkcie IV aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. skazał go, a na podstawie art. 199 § 3 k.k. wymierzył karę 3 lat pozbawienia wolności;

V. zarzuczonego mu w punkcie VI aktu oskarżenia czynu i za to na podstawie art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k. skazał go, a na podstawie art. 233 § 1 k.k. w zw. z art. 19 § 1 k.k. i wymierzył karę roku pozbawienia wolności;

VI. uniewinnił oskarżonego od czynu zarzuczonego mu w punkcie V aktu oskarżenia;

VII. na podstawie art. 85 k.k., art. 85a § 1 k.k. i art. 86 k.k. wymierzył oskarżonemu karę łączną 4 lat pozbawienia wolności;

VIII. na podstawie art. 93c pkt 3 k.k. w zw. z art. 93a § 1 pkt 2 k.k. i art. 93b § 1 i § 3 k.k. orzekł wobec oskarżonego środek zabezpieczający (w wyroku określony jako „zapobiegawczy”) w postaci terapii;

IX. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 21 listopada 2013 r. do dnia 19 grudnia 2014 r., przyjmując jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności za równoważny jednemu dniowi kary pozbawienia wolności;

X. na podstawie art. 41 a § 2 k.k. orzekł w stosunku do oskarżonego środek karny w postaci zakazu kontaktowania się A. P., M. B. i P. M. oraz zbliżania się do w/w pokrzywdzonych na odległość mniejszą niż 300 metrów przez okres 10 lat;

XI. na podstawie art. 39 pkt 2b k.k. w zw. z art. 41 § 1a k.k. orzekł w stosunku do oskarżonego dożywotni zakaz prowadzenia działalności związanej z edukacją małoletnich i opieką nad nimi;

XII. na podstawie art. 46 § 1 k.k. nałożył na oskarżonego tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonego M. B. kwoty 10 000 zł, na rzecz A. P. kwoty 15 000 zł i na rzecz P. M. kwoty 5 000 zł;

XIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od obowiązku uiszczenia kosztów sądowych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli obrońcy oskarżonego oraz prokurator.

Obrońca adw. M. S. zaskarżył wyrok w części, w zakresie pkt I, II, III, IV oraz V sentencji, zarzucając:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, polegający na uznaniu, iż:

1. ujawnione w sprawie dowody i ustalone na tej podstawie okoliczności pozwalają na uznanie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu w pkt I aktu oskarżenia czynu, podczas gdy dowody te i okoliczności oceniane we wzajemnym powiązaniu, w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego prowadzą nieodparcie do odmiennego wniosku, tj. że pokrzywdzony M. B. skorzystał z jasnej i wyraźnej propozycji oskarżonego wykonania masażu relaksacyjnego, w konsekwencji czego nie można oskarżonemu przypisać czynu stypizowanego w art. 197 § 2 k.k.;

2. ujawnione w sprawie dowody i ustalone na tej podstawie okoliczności pozwalają na uznanie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu w pkt II aktu oskarżenia czynu, podczas gdy dowody te i okoliczności oceniane we wzajemnym powiązaniu, w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego prowadzą nieodparcie do odmiennego wniosku, tj. że oskarżony przytulał pokrzywdzonego P. M. na powitanie i pożegnanie lub też podnosił go po spowiedzi, ponadto swoim gestem, ucałowaniem nakreślonego na czole znaku krzyża chciał zakończyć spowiedź, nie zaś całować pokrzywdzonego w usta, a tym samym nie można

oskarżonemu przypisać czynu stypizowanego w art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 200 § 1 k.k.;

3. ujawnione w sprawie dowody i ustalone na tej podstawie okoliczności pozwalają na uznanie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu w pkt III aktu oskarżenia czynu, w czasie wskazanym przez Sąd, podczas gdy dowody te i okoliczności oceniane we wzajemnym powiązaniu, w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego prowadzą nieodparcie do odmiennego wniosku, tj. że oskarżony we wrześniu 2012 r. nie popełnił przypisanego mu czynu, zaś w lutym 2013 r. pokrzywdzony miał już ukończone 15 lat, a oskarżony tylko przytulił i pocałował w czoło płaczącego pokrzywdzonego A. P. w związku z pocieszeniem go, tym samym nie można oskarżonemu przypisać czynu stypizowanego w art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.;

4. ujawnione w sprawie dowody i ustalone na tej podstawie okoliczności pozwalają na uznanie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu w pkt IV aktu oskarżenia czynu, podczas gdy dowody te i okoliczności oceniane we wzajemnym powiązaniu, w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego prowadzą nieodparcie do odmiennego wniosku, tj. że tylko podczas wyjazdu do K. był wykonany masaż, który był masażem relaksacyjnym oraz że pokrzywdzony nie wyrażał sprzeciwu na jego wykonanie, jak również że pokrzywdzony nie pozostawał w stosunku zależności od oskarżonego, ponadto oskarżony wręczył pokrzywdzonemu drobne upominki o nieznacznej wartości z intencją pomocy lub sprawienia radości, a nie uzależnienia od siebie tego pokrzywdzonego, a tym samym nie można oskarżonemu przypisać czynu stypizowanego w art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

5. ujawnione w sprawie dowody i ustalone na tej podstawie okoliczności pozwalają na uznanie, że oskarżony M.S. dopuścił się zarzucanego mu w pkt VI aktu oskarżenia czynu, podczas gdy dowody te i okoliczności oceniane we wzajemnym powiązaniu, w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego prowadzą nieodparcie do odmiennego wniosku, tj. że oskarżony prosił pokrzywdzonego A. P., by ten na spotkaniu z psychologiem nie opowiadał o szczegółach ich znajomości i wyjazdu do K., a tym samym nie można oskarżonemu przypisać czynu stypizowanego w art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.

II. Obrazę przepisów postępowania, które miały wpływ na treść orzeczenia, tj.:

6. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażające się w wybiórczym i dowolnym dopasowaniu dowodu z wyjaśnień oskarżonego na potwierdzenie przyjętej przez sąd wersji oraz braku w uzasadnieniu wyroku stwierdzenia, czy sąd dał wiarę czy też nie depozycjom oskarżonego, a jeśli tak lub nie to w jakim zakresie;

7. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k. poprzez bezkrytyczne danie wiary opiniom seksuologicznym biegłych lekarzy wydanym na podstawie zeznań świadków z postępowania przygotowawczego (przy przesłuchaniach których obrońcom odmówiono prawa udziału i którym to świadkom – pokrzywdzonym prokurator pomagał formułować zdania zapisywane do protokołu przesłuchania), bez przeprowadzenia obserwacji klinicznej oskarżonego, na podstawie kilkudziesięciominutowych wywiadów z nim;

8. art. 424 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez sporządzenie uzasadnienia orzeczenia w sposób niezwykle lakoniczny i ogólnikowy oraz poprzez pominięcie przy dokonywaniu analizy i oceny materiału dowodowego dowodów z zeznań świadków: [...], które zostały ujawnione w toku rozprawy głównej oraz na których, między innymi, oparto ustalenia stanu faktycznego, zaś z treści uzasadnienia wyroku nie wynika, czy te dowody zostały uznane za wiarygodne czy też pozbawione tego waloru, co w konsekwencji uniemożliwia przeprowadzenie właściwej kontroli instancyjnej wydanego przez Sąd wyroku i powoduje niemożność weryfikacji orzeczenia;

9. art. 410 k.p.k. poprzez oparcie ustaleń faktycznych na dowodach, które nie zostały ujawnione w roku procesu sądowego, tj. zeznań świadków: [...];

10. art. 167 k.p.k. poprzez zaniechanie wydania przez Sąd postanowienia o oddalenie wniosku złożonego na rozprawie w dniu 10 lutego 2016 r. o odczytanie zeznań świadków [...].

W konkluzji obrońca wniósł o zmianę wyroku Sądu Rejonowego w zaskarżonym zakresie i uniewinnienie oskarżonego od zarzuconych mu czynów, względnie o uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca adw. H. P. zaskarżył wyrok w odniesieniu do pkt I, II, III, IV oraz V, zarzucając:

I. W odniesieniu do pkt I, II, III, IV i V wyroku obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegającą na naruszeniu art. 6 k.p.k. w zw. z art. 316 i 317 k.p.k. poprzez uniemożliwienie udziału obrońcy w postępowaniu przygotowawczym 1 Ds. ../13 w czynnościach z udziałem świadków oraz biegłych w sytuacji, gdy nie zachodziły szczególnie uzasadnione wypadki ze względu na ważny interes śledztwa.

II. W zakresie pkt I wyroku, tj. czynu z art. 197 § 2 k.k.

a) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., poprzez:

- sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w formie bardzo lakonicznej bez szczegółowego odniesienia się do zeznań M. S. i uzasadnienia dlaczego zeznaniom tym Sąd dał wiarę, a – jak można się jedynie domyślać – odmówił nadania przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom M.S. oraz zeznaniom [...]o, w sytuacji w której uzasadnienie orzeczenia powinno zawierać sprawozdanie z sędziowskiej narady nad wyrokiem, co niewątpliwie pozwoliłoby obronie na zapoznanie się z tokiem rozumowania sądu, dając tym samym możliwość oceny zasadności zgłaszanych zarzutów;
- nieprzyjęcie za podstawę wyroku całokształtu okoliczności ujawnionych w trakcie rozprawy głównej oraz nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do całości materiału dowodowego w postaci wyjaśnień M.S., [...] oraz świadków [...];
- dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, nie zaś swobodnej, uwzględniającej zasady logiki i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a to zeznań M. B. i opinii biegłych sądowych z zakresu seksuologii, co w konsekwencji doprowadziło do bezpodstawnego uznania, że oskarżony podstępem doprowadził M. B. do poddania się innej czynności seksualnej;
- uwzględnienie w uzasadnieniu wyroku jedynie tych okoliczności, które przemawiają na niekorzyść oskarżonego oraz rozstrzygnięcie istniejących w sprawie wątpliwości na jego niekorzyść;

b) będący następstwem wyżej określonej obrazy przepisów postępowania karnego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na:

- przyjęciu, że oskarżony dopuścił się czynu wskazanego w pkt I zaskarżonego wyroku, działając podstępem, w sytuacji kiedy analiza zeznań pokrzywdzonego oraz wyjaśnień oskarżonego prowadzą do odmiennych wniosków;
- przyjęciu, że zeznania świadka M.B. można uznać za bezstronne i mogą one stanowić wiarygodny materiał dowodowy w niniejszej sprawie w sytuacji, w której świadek jeszcze przed wszczęciem postępowania przygotowawczego w niniejszej sprawie wystąpił do przełożonego oskarżonego A. K. z żądaniem wypłacenia 50 000 zł, a w konsekwencji tego rodzaju dowód osobowy powinien być oceniany ze szczególną ostrożnością.

III. W zakresie pkt II wyroku, tj. czynu z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 200 § 1 k.k.

a) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez:

- sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w formie bardzo lakonicznej bez szczegółowego odniesienia się do zeznań P.M. i uzasadnienia dlaczego zeznaniom tym Sąd dał wiarę, a – jak można się jedynie domyślać – odmówił nadania przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom M.S. oraz zeznaniom [...], jak również dokumentu oznaczonego L.dz. 035/2001 z 8 lutego 2001 r. w sytuacji, w której uzasadnienie orzeczenia powinno zawierać sprawozdanie z sędziowskiej narady nad wyrokiem, co niewątpliwie pozwoliłoby obronie na zapoznanie się z tokiem rozumowania sądu, dając tym samym możliwość oceny zasadności zgłaszanych zarzutów;
- nieprzyjęcie za podstawę wyroku całokształtu okoliczności ujawnionych w trakcie rozprawy głównej oraz nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do całości materiału dowodowego w postaci wyjaśnień M.S., zeznań [...], dokumentów z teczki osobowej oskarżonego, w szczególności pisma (obediencji) oznaczonego L.dz. 035/2001 z 8 lutego 2001 r., nadto nieodniesienie się do sprzecznego

czasokresu w zarzucie II z wyjaśnieniami M.S. znajdującymi odzwierciedlenie w ww. dokumentach;

- dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, nie zaś swobodnej, uwzględniającej zasady logiki i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a to zeznań P.M. oraz opinii biegłych sądowych z zakresu seksuologii i uznaniu, że oskarżony usiłował dopuścić się wobec małoletniego poniżej lat 15 P.M. innej czynności seksualnej, podczas gdy analiza zeznań ww. świadka prowadzi do wniosku, że zeznania te są niespójne i niekonsekwentne;
- uwzględnienie w uzasadnieniu wyroku jedynie tych okoliczności, które przemawiają na niekorzyść oskarżonego oraz rozstrzygnięciu istniejących w sprawie wątpliwości na jego niekorzyść;

b) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie podjęcia przez Sąd inicjatywy dowodowej w zakresie „notatnika duszpasterskiego” należącego do oskarżonego, a zatrzymanego w dniu 13 listopada 2013 r. podczas przeszukania pokoju nr 104 w Klasztorze [...], w którym zawarte są istotne dla niniejszej sprawy informacje;

c) będący następstwem wyżej określonej obrazę przepisów postępowania karnego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na przyjęciu, że:

- oskarżony usiłował pocałować P.M. w usta, a przytulenia pomiędzy świadkiem a [...] były podejmowane w celu osiągnięcia satysfakcji seksualnej i stanowiły inną czynność seksualną ze strony oskarżonego;
- zarzucany oskarżonemu czyn w pkt II miał miejsce w okresie wrzesień 2000 r. - marzec 2001 r., kiedy to P.M. miał nieukończone 15 lat, co stoi w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym, z którego wynika, iż M.S. w B. był dopiero od 21 lutego 2001 r., a kurs ewangelizacyjny o nazwie F., po którym miało dojść do zarzucanego czynu odbył się jesienią 2002 r. kiedy to P.M. miał ukończone 15 lat.

IV. W zakresie pkt III wyroku, tj. czynu z art 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

a) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegającą na naruszeniu art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez:

- sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w formie bardzo lakonicznej bez szczegółowego odniesienia się do zeznań A. P. i uzasadnienia dlaczego zeznaniom tym Sąd dał wiarę, a – jak można się jedynie domyślać – odmówił nadania przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom M.S., w szczególności w zakresie daty poznania się z A. P.;
- nieprzyjęcie za podstawę wyroku całokształtu okoliczności ujawnionych w trakcie rozprawy głównej oraz nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do całości materiału dowodowego w postaci wyjaśnień M.S., zeznań [...];
- dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, nie zaś swobodnej, uwzględniającej zasady logiki i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a to zeznań A. P., opinii biegłych sądowych z zakresu seksuologii i uznanie, że oskarżony ze z góry powziętym zamiarem dopuścił się innej czynności seksualnej wobec małoletniego poniżej 15 lat A.P., podczas gdy analiza ww. materiału dowodowego przede wszystkim prowadzi do wniosku, że A. P. ma duże problemy z zapamiętywaniem faktów, co skutkowało nieprawidłowym umiejscowieniem w czasie zdarzeń istotnych dla odpowiedzialności karnej oskarżonego;
- uwzględnienie w uzasadnieniu wyroku jedynie tych okoliczności, które przemawiają na niekorzyść oskarżonego oraz rozstrzygnięcie istniejących w sprawie wątpliwości na jego niekorzyść;

b) będący następstwem wyżej określonej obrazę przepisów postępowania karnego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na przyjęciu, że:

- oskarżony „w okresie września 2012 r.” dotykał bioder, przytulał i całował w usta A.P., przy czym czynności te podjął w celu osiągnięcia satysfakcji seksualnej, co stoi w sprzeczności ze zgromadzonym materiałem dowodowym, z którego wynika, że A.P. poznał oskarżonego na wyjeździe do Ośrodka [...] trwającym w dniach 27 - 30 września 2012 r., a na którym nie doszło do żadnych kontaktów fizycznych między nimi, natomiast kolejne spotkanie oskarżonego z pokrzywdzonym miało miejsce dopiero w dniach 28 lutego – 3 marca 2013 r. również na wyjeździe do ww. Ośrodka;

- A.P. i M.S. poznali się w lutym 2012 r., a nie jak wynika z wyjaśnień, listu oskarżonego do P.M. z 27 września 2013 r. oraz wydruków z komunikatora Nasza Klasa – 27 września 2012 r.;
- oskarżony dopuścił się opisanych w zarzucie III czynności wobec małoletniego poniżej 15 lat.

V. W zakresie pkt IV wyroku, tj. czynu z art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

a) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegającą na naruszeniu art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez:

- sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego wyroku w formie bardzo lakonicznej bez szczegółowego odniesienia się do całości zeznań P.M. i uzasadnienia dlaczego zeznaniom tym Sąd dał wiarę, a – jak można się jedynie domyślać – odmówił nadania przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom M.S. oraz braku wyjaśnienia jakich korzyści majątkowych i osobistych oskarżony udzielił pokrzywdzonemu;
- nieprzyjęcie za podstawę wyroku całokształtu okoliczności ujawnionych w trakcie rozprawy głównej oraz nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do całości materiału dowodowego w postaci wyjaśnień M.S., zeznań [...] oraz wydruków z komunikatora Nasza Klasa;
- dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, nie zaś swobodnej, uwzględniającej zasady logiki i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a to zeznań P.M., opinii biegłych sądowych z zakresu seksuologii i uznaniu, że oskarżony ze z góry powziętym zamiarem, nadużywając zaufania oraz udzielając korzyści majątkowych i osobistych dopuścił się innej czynności seksualnej wobec P.M.;
- uwzględnienie w uzasadnieniu wyroku jedynie tych okoliczności, które przemawiają na niekorzyść oskarżonego oraz rozstrzygnięcie istniejących w sprawie wątpliwości na jego niekorzyść;

b) będący następstwem wyżej określonej obrazę przepisów postępowania karnego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na przyjęciu, że:

- oskarżony nadużył zaufania P.M. udzielając mu przy tym korzyści majątkowych i osobistych, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, iż zachowanie oskarżonego wyczerpało znamiona czynu z art. 199 § 3 k.k.;
- celem działania oskarżonego wobec P.M. było zaspokojenie popędu seksualnego.

VI. W zakresie pkt V wyroku, tj. czynu z art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k.

a) obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a polegającą na naruszeniu art. 4 k.p.k., 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. oraz art. 92 k.p.k., art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez:

- nieprzyjęcie za podstawę wyroku całokształtu okoliczności ujawnionych w trakcie rozprawy głównej oraz nieodniesienie się w uzasadnieniu wyroku do całości materiału dowodowego, m.in. w postaci wyjaśnień M.S. w zakresie zarzutu z punktu VI aktu oskarżenia;
- dokonanie przez Sąd I instancji dowolnej, nie zaś swobodnej, uwzględniającej zasady logiki i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego materiału dowodowego, a to zeznań P.M. w zakresie okoliczności rozmowy telefonicznej z dnia 10 listopada 2013 r. oskarżonego z A. P. oraz jej treści;
- uwzględnienie w uzasadnieniu wyroku jedynie tych okoliczności, które przemawiają na niekorzyść oskarżonego oraz rozstrzygnięcie istniejących w sprawie wątpliwości na jego niekorzyść;

b) będący następstwem wyżej określonej obrazę przepisów postępowania karnego błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, polegający na przyjęciu, że:

- oskarżony miał wiedzę o mającym się odbyć przesłuchaniu P.M. w Prokuraturze Rejonowej i nakłaniał go do zatajenia „ich znajomości i pobytu w K”.

W razie uznania powyższych zarzutów za niezasługujące na uwzględnienie obrońca zarzucił:

VII. rażąco niewspółmierność jednostkowych kar wymierzonych za poszczególne czyny, przy wymiarze których Sąd nie nadał właściwego znaczenia istniejącym w sprawie okolicznościom łagodzącym, takim jak: właściwości i warunki osobiste oskarżonego oraz jego sposób życia przed

popęlnieniem przestępstwa, jak i po oraz postawa w trakcie postępowania sądowego, co w konsekwencji doprowadziło do wymierzenia kar niespełniających dyrektyw wymiaru kary określonych w art. 53 k.k., a których prawidłowe zastosowanie powinno skutkować orzeczeniem znacznie łagodniejszej kary.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, a gdy materiał dowodowy pozwoli na wydanie wyroku reformatoryjnego – o zmianę wyroku w zaskarżonej części i uniewinnienie M.S. od popełnienia zarzucanych mu czynów. Nie sformułował natomiast wniosku nawiązującego do zarzutu z pkt VII.

Prokurator zaskarżył wyrok w zakresie orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego, zarzucając rażącą niewspółmierność orzeczonej wobec niego kary łącznej i domagał się zmiany wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kary łącznej 7 lat pozbawienia wolności, orzeczenie środka zabezpieczającego w postaci terapii, orzeczenie środka karnego w postaci zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonymi [...] oraz zbliżania do pokrzywdzonych na odległość mniejszą niż 300 metrów na okres 10 lat, orzeczenie dożywotniego zakazu prowadzenia działalności związanej z edukacją małoletnich i opieką nad nimi oraz zadośćuczynienia za doznaną krzywdę na rzecz pokrzywdzonego M.B. w kwocie 10 000 zł, P.M. w kwocie 15 000 zł, P.M. w kwocie 5 000 zł.

Sąd Okręgowy wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2017 r., sygn. akt VI Ka ...16, zaskarżony wyrok zmienił, przy zastosowaniu na podstawie art. 4 § 1 kk przepisów obowiązujących w chwili popełnienia przypisanych oskarżonemu czynów, w ten sposób, że:

1. uchylił zawarte w punkcie X rozstrzygnięcie o zakazie kontaktowania się z pokrzywdzonymi;
2. ustalił, iż orzeczona w punkcie VIII terapia, wskazany w punkcie XI zakaz, a także nawiązka z punktu XII w zakresie dotyczącym P.M. dotyczą czynu z art. 199 § 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. opisanego w punkcie IV części orzekającej, a w pozostałym zakresie utrzymał wyrok w mocy. Zwolnił oskarżonego od kosztów sądowych w II instancji.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego wywiódł obrońca aktualnie skazanego M.S.. Zaskarżył wyrok w pkt II w zakresie utrzymania w mocy

wyroku Sądu I instancji, zarzucając rażące i mające istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenie przepisów postępowania, tj.:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozważenie podniesionych przez obrońców w apelacjach zarzutów, wyrażające się w wybiórczym przywołaniu dowodów na poparcie swojej argumentacji z pominięciem zasad logiki i doświadczenia życiowego, a w konsekwencji nieuzasadnione przez Sąd *ad quem* odmówienie zasadności zarzutom apelacji;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nierozważanie wszystkich zarzutów apelacji, tj. zarzutu 6 apelacji z dnia 13 maja 2016 r. (wniesionej przez adw. M. S.) dotyczącego naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów, co znalazło wyraz w wybiórczym i dowolnym dopasowaniu dowodu z wyjaśnień skazanego na potwierdzenie przyjętej przez Sąd wersji oraz braku w uzasadnieniu wyroku stwierdzenia czy Sąd dał wiarę czy też nie depozycjom skazanego, a jeśli tak lub nie to w jakim zakresie;

3. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów poprzez zaakceptowanie przez Sąd *ad quem* nieprawidłowych ocen zachowań skazanego przez Sąd *a quo*, co doprowadziło do skazania M.S., które to zachowania są irrelewantne z punktu widzenia odpowiedzialności karnej skazanego.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego od popełnienia przypisanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie „zaskarżonych wyroków sądów I oraz II instancji” i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w N.

Prokurator Prokuratury Okręgowej w W. w pisemnej odpowiedzi na kasację wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k., tj. na posiedzeniu bez udziału stron.

W pierwszej kolejności należy wskazać na wadę wniosku tej skargi, który postulując uchylenie tylko zaskarżonego wyroku i uniewinnienie skazanego nie dostrzega, że nie byłoby to możliwe bez uchylenia także wyroku Sądu I instancji. Nie jest nadto zrozumiałe, dlaczego we wniosku alternatywnym obrońca postuluje

uchylenie „zaskarżonych wyroków sądów I oraz II instancji”, chociaż zgodnie z art. 519 k.p.k. zaskarżył jedynie wyrok Sądu odwoławczego. Przechodząc zaś do zarzutów kasacji należy stwierdzić, że o ile dwa pierwsze z nich formalnie poprawnie podnoszą nierozważenie, względnie nienależyte rozważenie przez Sąd odwoławczy zarzutów zawartych w apelacjach obrońców, to zarzut trzeci – obrazy art. 433 § 2 k.p.k. nieprawidłowo upatruje w naruszeniu zasady swobodnej oceny dowodów. Treść tego przepisu nie odnosi się przecież do oceny dowodów, zaś mający do tej oceny zastosowanie art. 7 k.p.k. nie mógł być przez ten Sąd naruszony w realiach procesowych sprawy, tj. przy nieprzeprowadzaniu dowodów w postępowaniu odwoławczym i utrzymaniu w mocy – co do zasadniczych rozstrzygnięć – wyroku Sądu I instancji. Z kolei treść uzasadnienia kasacji wyraźnie świadczy o tym, że skarga, werbalnie wskazując na uchybienia Sądu odwoławczego, w istocie nadal kwestionuje dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów i poczynione w oparciu o nią ustalenia faktyczne. Np. w odniesieniu do czynu z pkt I aktu oskarżenia obrońca wywód oparty na własnej analizie dowodów kończy stwierdzeniem, że „nie można przyjąć, jak zrobił to Sąd *ad quem* (faktycznie tak rozstrzygnął Sąd I instancji – uwaga SN), że skazany podstępem doprowadził do poddania się przez pokrzywdzonego innej czynności seksualnej”. W odniesieniu do innych przypisanych skazanemu czynów obrońca przekonywał, że „ani intencją ani zamiarem M. S. nie było całowanie pokrzywdzonego w usta”, że skazany „jedynie przytulił i pocałował w czoło płaczącego pokrzywdzonego”, a „zachowanie skazanego nie było nakierowane na doprowadzenie P.M. do poddania się innej czynności seksualnej”, wreszcie że „nie można skazanemu przypisać czynu stypizowanego w art. 18 § 2 k.k. w zw. z art. 233 § 1 k.k., jak uczynił to Sąd *ad quem*” (skarżący znowu zdaje się nie dostrzegać, że czyn ten przypisał skazanemu Sąd I instancji). Tylko w niewielkim stopniu podjęcie tak daleko idącej polemiki, odbiegającej od reguł postępowania kasacyjnego, można tłumaczyć postąpieniem Sądu odwoławczego, który zgadzając się z obrońcami, iż uzasadnienie wyroku Sądu Rejonowego cechuje „nadmierna lapidarność” oraz zauważając, że w aktualnym stanie prawnym uchybienie treści art. 424 k.p.k. nie może stanowić podstawy do uchylenia orzeczenia celem ponownego rozpoznania

sprawy, z odwołaniem się do materiału dowodowego przytoczył argumenty wskazujące na prawidłowość tego wyroku.

Zarówno w apelacji, jak i w kasacji skarżący jako zupełnie osobne rozpatruje poszczególne zachowania skazanego, by wykazać, że nie naruszył on przepisów prawa. Zachowania te trzeba jednak postrzegać w ich całokształcie, dopiero bowiem wtedy rysuje się ich prawidłowy ogląd, nie pozostawiający wątpliwości co do seksualnych intencji skazanego. Tak też je postrzegali biegli z zakresu seksuologii. Nie bez racji Sąd odwoławczy zwrócił też uwagę, że przełożeni zakonni już wcześniej zakazali M. S. niewłaściwych kontaktów z młodymi ludźmi oraz że z powodu ich nawiązywania był on przenoszony w inne miejsca kapłańskiej posługi, jak też ograniczany w dostępie do łączności telefonicznej oraz Internetu. W konsekwencji na rozprawie odwoławczej skazany stwierdził, że czuje się winny „nieposłuszeństwa przełożonym”.

W przypadku przestępstwa popełnionego na szkodę M. B. skarżący utrzymuje, że Sąd odwoławczy poprzestał na kompilacji zeznań pokrzywdzonego, zupełnie pomijając argumenty obrony. Sprowadzały się one do twierdzenia o braku seksualnego podtekstu i podstępności w zachowaniu skazanego, gdy ten namówił pokrzywdzonego do rozebrania się i poddania masażowi „relaksacyjnemu”, tłumacząc, że taki masaż „najlepiej wychodzi, kiedy jest wykonywany nago”. Skarżący podważa jednak w ten sposób ustalenia faktyczne, co w kasacji nie jest dopuszczalne, mianowicie że zachowanie skazanego zdecydowanie miało charakter seksualny oraz że działał on w sposób podstępny. Pomija przy tym, że podstęp jako element tego zachowania wynikał z faktu, iż pokrzywdzony, wtedy młody człowiek nie wiedział, godząc się na propozycję M. S., że prawdziwym jego celem nie było przeprowadzenie pozbawionego komponenty erotycznej masażu, ale doprowadzenie do sytuacji, w której dla własnej przyjemności mógłby dotykać ciała pokrzywdzonego, w tym w okolicach intymnych.

W przypadku przestępstwa popełnionego na szkodę P. M. skarżący, pomijając wiedzę o całokształcie zachowań skazanego utrzymuje, że zeznania pokrzywdzonego „były tylko i wyłącznie interpretacją zachowań skazanego, jego gestów, czy ruchów” oraz znowu neguje ustalenia faktyczne twierdząc, że pokrzywdzony podczas spotkań ze skazanym miał już ukończone 15 lat oraz że

„ani intencją ani zamiarem M. S. nie było całowanie pokrzywdzonego w usta”. W kwestii wieku pokrzywdzonego Sąd odwoławczy nie pominął argumentacji przedstawionej w apelacjach, jednak słusznie nawiązał do zeznań pokrzywdzonego (tłumacząc, dlaczego można je uznać za wiarygodne), z których wynikało, że do określonych zachowań skazanego doszło zanim P. M. ukończył 15 lat, tj. przed 25 maja 2002 r. Jak to odnotowano w kasacji, M. S. przybył do B. w lutym 2001 r., zaś w nawiązaniu do twierdzenia obrońcy, że „P.M. wziął udział w kursie drugim ewangelizacyjnym, który odbył się prawdopodobnie w jesieni 2002 r. lub wiosną 2003 r. trzeba wspomnieć, że Sąd *ad quem* zauważył, iż „jest to jedynie zapewnienie oskarżonego, zainteresowanego korzystnym dla siebie rozstrzygnięciem.”

Większość uzasadnienia kasacji jest poświęcona rozstrzygnięciu dotyczącego czynów popełnionych przez skazanego na szkodę P.M.. Gdy chodzi o czyn z pkt III aktu oskarżenia, przejawem nieporozumienia jest twierdzenie obrońcy, że Sąd odwoławczy uznał, iż 27 września 2012 r. odbyło się kolejne spotkanie skazanego z pokrzywdzonym. W rzeczywistości Sąd ten wskazał, że z zeznań pokrzywdzonego wynika, iż w wymienionym miesiącu skazany go przytulał i całował w usta, natomiast że czyny skazanego po 5 lutego 2013 r. (A. P. ukończył wtedy 15 lat) opisywał on jako kolejne zachowania o charakterze seksualnym. W tym wywodzie Sąd nie pominął listu, jaki do pokrzywdzonego skierował skazany w związku z pierwszą rocznicą ich spotkania (k. 13 akt sprawy), natomiast zastrzeżenia skarżącego oparte na twierdzeniu, że w lutym 2013 r. skazany, okazując „trochę empatii małoletniemu”, „jedynie przytulił i pocałował w czoło płaczącego pokrzywdzonego, albowiem pokrzywdzony otrzymał telefoniczną informację od matki, że nie przyjedzie po niego do Z.”, nawiązują do okoliczności, która nie wynikała z zeznań pokrzywdzonego i nie weszła w skład poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych. Wypada przy tym ponownie zaznaczyć, że zachowania skazanego także wobec A. P. trzeba oceniać nie w sposób wybiórczy, ale z uwzględnieniem całokształtu jego działań podejmowanych wobec tego chłopca, już całkiem wyrazistych w przypadku zachowań opisanych w pkt IV aktu oskarżenia.

Zwykłą i kolejną w ramach kasacji polemiką z ustaleniami faktycznym jest twierdzenie skarżącego (w odniesieniu do skazania za czyn z pkt IV aktu oskarżenia), że „zachowanie skazanego nie było nakierowane na doprowadzenie P.M. do poddania się innej czynności seksualnej w wyniku nadużycia zaufania małoletniego do skazanego, czy też wręczenia mu korzyści majątkowych”, jak również, że skazany przekazywał pokrzywdzonemu pieniądze „w ramach pomocy duszpasterskiej” (skarżący pomija, że kierując się czystymi intencjami, tego rodzaju pomoc skazany świadczyłby chłopcu za pośrednictwem jego matki). W oderwaniu od realiów sprawy i zeznań pokrzywdzonego obrońca przekonuje też, że „wykonanie przez A. P. masażu nie wiązało się z jakimkolwiek nakłanianiem”, że podczas pobytu w K. pokrzywdzony z własnej woli przebywał w pokoju skazanego oraz że ten znalazł się w łóżku pokrzywdzonego na jego prośbę, bowiem A. P. „się bał i potrzebował by ktoś pobyl z nim”. Nic takiego nie wynika z uznanych za wiarygodne zeznań pokrzywdzonego, który tłumacząc, dlaczego stanowczo nie sprzeciwił się zachowaniom M. S. ocenił, że w sytuacji, w jakiej ten go postawił cyt. „nie miałem wyjścia, bo nie wziąłem na ten wyjazd żadnych pieniędzy i wiedziałem, że jestem od niego uzależniony” (k. 61 akt sprawy). Wobec przytoczenia przez obrońcę postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2010 r., V KK 369/09 (OSNKW 2010, z. 9, poz. 80) wypada stwierdzić, że w świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych sądy orzekające prawidłowo przyjęły, że wyłącznym powodem, dla którego pokrzywdzony przyjął określoną postawę wobec zachowań podejmowanych wobec niego przez skazanego było to, że M. S. nadużył jego zaufania (wiązał pokrzywdzonego ze sobą stwarzając pozory, że czyni to jedynie w celu świadczenia mu opieki duszpasterskiej, kierownictwa duchowego i udzielania pomocy w zwykłych sprawach życiowych), a dodatkowo udzielał mu korzyści majątkowych i osobistych (zabranie na wycieczkę do K.). Wypada przy tym zauważyć, że odwołując się do wspomnianego orzeczenia, skarżący tym samym nie neguje, iż czynność seksualna pomiędzy skazanym i pokrzywdzonym miała miejsce.

Wobec niepodniesienia tej kwestii w kasacji, tylko na marginesie można wspomnieć, że nie jest jasne, dlaczego w wyroku skazującym uznano (przy aprobacie Sądu odwoławczego), że przestępstwa z pkt III aktu oskarżenia

skazany dopuścił się od lutego 2012 r., chociaż Sąd *ad quem* odnotował, iż „z zeznań pokrzywdzonego wynika, że przytulanie przez oskarżonego i całowanie przez niego w usta miało miejsce we wrześniu 2012 r.”, zaś Sąd I instancji wskazał, że w lutym 2012 r. „oskarżony miał się przedstawić A. P. i dać mu kartkę z jego imieniem i numerem telefonu”.

Podnosząc zastrzeżenia co do utrzymania w mocy przez Sąd II instancji skazania M. S. za czyn z pkt VI aktu oskarżenia, skarżący akcentuje różnice w zeznaniach, które w odstępie 2 dni (19, 21 listopada 2013 r.) złożył pokrzywdzony. Pomijając okoliczność, że różnice te nie były eksponowane w apelacjach obrońców, należy stwierdzić, że z przytoczonych w kasacji fragmentów zeznań A. P. nie wynika, by ten relacjonował odmiennie, co do istotnych okoliczności, treść telefonicznej rozmowy z M. S., można natomiast przyjąć, że drugie zeznanie stanowi uzupełnienie pierwszego. W kontekście negowania przez obrońcę seksualnej komponenty relacji skazanego z pokrzywdzonym zwraca przy tym uwagę okoliczność, że autor kasacji, chociaż przekonuje, że rozmawiając z A. P. skazany miał na myśli jego spotkanie z psychologiem a nie z prokuratorem, to twierdzi, że M. S. „wyraził tylko swoją obawę, by na tym spotkaniu nie opowiadał wszystkiego o ich relacji i wyjeździe do K.”. Trudno przyjąć, by skazany miał powód do „wyrażania obawy”, gdyby swoje relacje z pokrzywdzonym uważał za prawidłowe.

Podnosząc, że „wybiórczo, bez pogłębionej analizy” Sąd *ad quem* odniósł się do zarzutu apelacji wskazującego na wadliwość opinii biegłych seksuologów, skarżący pominął słuszne stanowisko tego Sądu, iż przy ustalaniu odpowiedzialności skazanego opinie te (pisemna i ustna), co do zasady wiarygodne, miały charakter jedynie pomocniczy, bowiem niezależnie od przedstawionych w nich cech psychoseksualnych osobowości skazanego, w tym jego preferencji seksualnych, to obowiązkiem (kompetencją) sądu orzekającego, niezależnie od rozpoznania lekarskiego, było dokonanie oceny, czy konkretne zarzucone skazanemu zachowania miały w określonych uwarunkowaniach miejsca i czasu charakter seksualny. Nie jest zaś trafne przenoszenie na poziom postępowania kasacyjnego zastrzeżeń co do opinii, w tym wynikających z pominięcia przez biegłych istotnych, zdaniem skarżącego okoliczności, w sytuacji,

gdy w toku rozprawy pierwszoinstancyjnej obrońcy byli obecni przy przesłuchaniu biegłych (rozprawy w dniu 22 czerwca i 24 listopada 2015 r.) i mogli zwrócić się do nich o wyjaśnienie kwestii, które uważali za nasuwające wątpliwości, jak też nie żądali uzupełnienia w tym zakresie postępowania dowodowego przez Sąd II instancji. Niezależnie od tego można zauważyć, że nie świadczy o wadliwości opinii sporządzenie jej bez przeprowadzenia obserwacji klinicznej skazanego (biegli mogli uznać, że nie jest to konieczne) oraz interpretowanie przez biegłych zachowań i wypowiedzi skazanego w sposób odbiegający od oczekiwań obrońcy. Przytoczone zaś przez skarżącego wypowiedzi niektórych pokrzywdzonych nie świadczą, że z powodu określonej aktywności prokuratora w trakcie przesłuchania doszło do istotnego zafałszowania ich wypowiedzi, co z kolei miałyby rzutować na treść wspomnianej opinii. Z kolei wynikający z zeznań świadków brak widocznych objawów pobudzenia seksualnego u skazanego w trakcie kontaktów cielesnych (trzeba jednak uwzględnić, że nie był on wtedy całkowicie rozebrany), co mieli pominąć biegli, również nie świadczy o wadliwości postawionej przez nich diagnozy. Niezależnie od tego, że skazany nie posuwał się do zachowań seksualnych bardzo daleko idących, nie zawsze pobudzenie seksualne przejawia się u mężczyzny w sposób szczególnie widoczny. Należy też dostrzec, że A. P. nie wypowiedział się w tej kwestii stanowczo, nadmieniając, że cyt. „nie zauważyłem, czy podczas tego masażu M. miał wzwód członka” (k. 62).

Nie ma również racji obrońca, gdy twierdzi, że Sąd odwoławczy nie rozważył wszystkich zarzutów apelacji, wobec nieodniesienia się do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji zasady swobodnej oceny dowodów. Praktycznie całe, z wyjątkiem części dotyczącej wymiaru kary, uzasadnienie zaskarżonego wyroku odnosi się do tego zagadnienia i wykazuje, że Sąd Rejonowy nie naruszył art. 7 k.p.k. Nie jest przy tym istotnym uchybieniem Sądu *ad quem* niezajęcie wyraźnego stanowiska co do zarzutu apelacji, iż Sąd I instancji nie podał, czy dał wiarę depozycjom skazanego, czy też je odrzucił, skoro sam fakt przypisania mu przestępstw oraz treść uzasadnienia wyroku tego Sądu, w którym akcentowano wiarygodność pokrzywdzonych, nie pozostawiała wątpliwości co do oceny wyjaśnień skazanego.

Z podanych wyżej powodów Sąd Najwyższy oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną. Trudna sytuacja materialna skazanego, powodująca zwolnienie go przez sądy obu instancji od zapłaty kosztów sądowych przemawiała za zwolnieniem go, na podstawie art. 624 k.p.k., od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa także kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

kc